Nro 25.
D. 29. Stycznia.
NIEDZIELA.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Wycieczka z Gdańska 1813.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Na zgon ś. p. Ministra Stanisława Staszica.

Okryj się nową żałobą
O nieszczęsna cząstko globu,
Wzór cnot rozłącza się z tobą,
Staszic zstępuie do grobu.
J kogożby zadziwiał ten natłok rodaków,
Ten smutek, ten żal głęboki,
Co ciągle otaczał zwłoki
Najcnotliwszego z Polaków?
Słusznie boleiem ziomkowie,
Rana nie do zagoienia,
Na głos potrzeby, cierpienia
Ktoż nam, iak *Staszic* odpowie?
Bierzcie przykład wszystkie stany,
Patrzcie iaka chwała czeka
Wiernego cnocie człowieka.
Czczon za życia, po zgonie nieodżałowany. J.K.

Na ostatnich targach *Warszawskich* płacono za Korzec *Zyta* zło: od 8 i grosz sre: do 10.— *Pszenicy* od 12 do 18.—*Jęczmienia* od 7 do 8 i pół.—*Owsa* od 4 i 3 srebrne grosze do 5 i pół. —*Siana* furę iednokonną od 9 i pół do 14, parokonną od 16 do 23.—*Słomy* furę zwyczajną od 4 i pół do 6.

Warjacje z Jntrodukcją, z tematu Mazurka *Józia Krogulskiego*, na pamiątkę pierwszej kompozycji w wieku siedmioletnim w czasie pobytu w Warszawie, skomponowane na Fortepjan przez A. *Leopolda*, wyszły z druku, dostać ich można u PP. *Brzeziny*, *Klukowskiego* i u Autora przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nrem 1339.

Od dawna *Polacy* byli sławni w gonitwach konnych; niegdyś całe wojsko Polskie było iedynie złożone z *Jazdy*; umieszczamy wyiątek opisuiący iak *Dawni Polacy* konie swoie w zawód uprawiali. „Gdy *konia* w zawód chcesz wprawić, abyś z nim dokazywał, tedy go tak wprawić pocznij. Daj mu przez 2 niedziele ieść świeżą *rżaną słomę*, i *owsa* mu nie skąp ile zjeść może, ale wszystkiego daj mu *hędogo*; oprowadzaj go po ranu i w wieczór; a daj mu się trzeć; wiedź go potem w wodę ciekącą, aż mu do pół boków dosiąże, a to czyń w zaran i w wieczór, i przywiodłszy go do domu zagrzej z masłem piwa albo octu, i tem mu nogi wymywaj. Maż go też przez ten czas często, przynajmniej przez 3ci dzień. Przepuszczaj go z drugim koniem na onem miejscu gdzie masz o metę puszczać, a niech się dobrze zagrzeie; potem go po onym placu wodź, a dopuść mu woniać drogę, aż ią dobrze ozna będąc tam sam wodzony. Ale gdy przyjdzie dzień 4ty przed bieganiem, dawaj mu otłuczony i obwarzony owies, i słomy obieranej, to iest ochędożonych zdziebł albo omknionych z trawy i oberwanych z kłosa; wszakoż nie dawaj mu ustawnie ieść ale mu gębę zakagańcuj aby się iedzenia iakiegokolwiek niedorywał. Przez te dni nie masz go wiązać, ale po stajni wolno puścić; nie masz go też zamorzać, ale mu daj po ranu dobre śniadanie, a gdy niedbale ieść poczuie, włóż mu znów kaganiec; to mu

czyń o południu i kiedy się zmierzchnie i niech o tem przez noc ma dosyć. Przez te 4 dni nie daj mu nic innego pić iedno wodę w której *wierzbina* mokła przez kilka dni, i namazuj mu nogi przez kilka dni *szpikiem z ielenich goleni.* Gdy zaś iuż dzień przed bieganiem będzie, daj mu owsa surowego w dobrem winie namoczywszy, a z godzinę przed bieganiem daj mu przygarśnią ięczmienia namoczonego w dobrej *małmazji* albo w mocnem winie. W chwili gdy go do kresu wiedziesz, daj mu siana pokropiwszy winem, a nogi mu i lędźwie obmyj *gorzałką*, a gdy siano zje, spal grzankę chlebową i zetrzyj ią na proch w dunicy z dobrem winem albo *małmazją* rzadko, wlejże mu to w gardło niż go z stajni wywiedziesz; nadto nakraiawszy *gałganu* i *dziewięcisiłu*, zawiąż w chustkę i przywiąż do wędzidła, i napryskaj mu piórem w nozdrze imbieru rozmąconego w dobrem winie. Niektórzy co w *czary* wierzą albo się boią tak się w tej chwili sprawuią, wiążą koniowi w grzywie święcone kadzidło, mirę i złoto, i kropią konia wodą święconą; a tem się ubezpieczaią, bo uporna wiara dopomoże wszystkiemu. Gdy iuż u kresu będzież, nie puszczajże zawodnika aż mu wleiesz octu twardego między zadnie nogi, a pacholęciu każ go trzymać aż do z żymania, potem rzeknij *szczęść Boże* i *puszczaj.*— (z Bibl: Pols:)

w *Łomży* d. 11 b. m. rozstał się z tym światem ś: p: W. JP. *Tomasz Jabłoński* Sędzia Tr: Iszej Jnst: Woie: *Augustowskiego*, Syn *Adama* Pisarza Ziem: i Urszuli z *Szabłowskich.* Za panowania *Stanisława Augusta* był *Deputatem* na Trybunał *Lubelski*, gdzie szczególniej zjednał względy Króla, i szacunek obywateli, późniéj sprawował urząd *Kommissarza Cywilno Wojskowego.* w R. 1806 obywatele ziemi Łom: obrali go *Prezesem Jzby Wykonawczej*, a w r. 1807 przez owczesny rząd na tymże urzędzie został potwierdzony. w R. 1808 przeniesiony na *Radcę Prefektury Departamentu Łomżyńskiego*, obowiązał się w swych dziedzicznych dobrach *Jeziorku*, wystawić 6 budynków dla dobrze zasłużonych ojczyznie *Żołnierzy*; do każdego budynku wydzielić 2 morgi gruntu, zasadzić ich ogrody drzewami owocowemi, dozwalaiąc oraz bezpłatnie drzewo do opału, a to wszystko bez wynadgrodzenia przez lat 50, za co Rada Stanu publiczne ogłosiła mu podziękowanie. w R. 1809 obywatele wybrali ś:p: *Jabłońskiego* na nadzwyczajnego *Kommissarza* z obowiązkiem ubrania całego *Pułku*, czego zaszczytnie dopełnił. Dla natłoku interessów familijnych, złożywszy w r. 1813 urząd *Radcy Prefektury*, niedawno wszedł w zawód *Sądowy*, a przeżywszy lat 66 poświęconych usługom obywatelskim, zostawił pogrążoną w nieutulonym żalu rodzinę i pamięć niczem nieskażonego życia.

Wczoraj było zimna stopni 3.—Dziś 7.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Donoszą pod d, 25 z:m: że Seraskier *Reszyd Basza*, rozkazał ściąć głowy dowódcom *Albańskim Derwikzowi Kassou* i *Solcyi Kodja.* Tak surowe postępowanie *Reszyda* wzniecilo postrach i nienawiść między żolnierzami *Albańskiemi* którzy opuszczaią swoie chorągwie, a przeklinaiąc wojnę i *turków* uciekaią do swoiej ojczyzny. *Reszyd Basza* zamiast attakować *Missolongją*, okopał się w swoim obozie, gdyż *Attoliczyjkowie* zewsząd go otoczyli. Niedawno odebrano także wiadomość że Dywizja *turecka* pod *Saloną* przez wojsko *greckie* w pień wycięta została; utrzymuią także że *Jbrahim Basza* miał ponieść klęskę pod *Koryntem.*— Donoszą oraz z obozu *greckiego* będącego pod *Saloną*, że dnia 21 Listo:

opuścili Jenerałowie Greccy *Kriziotis* i *Gauras* swój obóz i udali się ku *Termopilom* gdzie mieli zamiar zabrać *turkom* znaczne zapasy żywności i amunicji, które tamtędy prowadzono; w czasie tego marszu połączył się z niemi Jenerał *Wassos* który spólnie zaiął stanowisko pod *Termopilami.* — *z Paryża.*

Gazeta francuzka *Gwiazda* zapewnia iż dziennik *Sporów*, zakazany iest w całej *Austrji* i w *Sardynji.* — Król *Francuzki* polował d. 16 b.m. w lesie *Wersalskim*, uważano że opuścił pałac *Tuljery*, bez orszaku. — Zwłoki Marszałka *Suszeta* zostaną sprowadzone z *Marsylji* do *Paryża*, złożone będą w Kościele *Wniebowstąpienia*, gdzie w dniu 23 i 24 b. m. odprawić się ma nabożeństwo żałobne, po którym na wieczny spoczynek złożą zwłoki na Smętarzu obok innych bohaterów *Francji.* — Przed kilką dniami wyszedł w *Paryżu* Pamiętnik Jenerała *Morylla* który iest nader ważny co do interessów *Amerykańskich.* — Szerżant *Tiberże* maiący lat 26, który aresztuiąc Zegarmistrza *Lucin* zabrał mu 14 zegarków i z niemi umknąć zamyślał, został zdegradowany i skazany na 2 letnie więzienie w kajdanach. — Niedawno w *Perpignan* przez 5 dni ciągle deszcz padał, 6go zaś dnia mocno grzmiało; przez cały ten czas związek z *Barceloną* ustał zupełnie. — Xże *Montermor* Prezydent byłej rady Jndyjskiej nagle zakończył życie. — utrzymuią że Pan *Ugarte* w krótce powołany będzie do Rady Stanu.

Księgarze *Paryzcy* którzy dawniej wiele Książek z znacznym zyskiem posyłali do *Hiszpanji*, teraz nie niemogą posłać, gdyż ponowiono surowy rozkaz w *Hiszpanji* aby żadnej obcej Książki nieprzepuszczono na granicy. Gazety wszystkie obce, prócz niektórych *roialistowskich* również są zakazane. Większa część Księgarzy w *Hiszpanji* poprzestała swego handlu. — Towarzystwo *moralności Chrześcjańskiej* na ostatniem posiedzeniu słuchało rapportu Barona *Stel* o prowadzeniu obrzydłego handlu niewolnikami w *Nantes.* Przeszło 80 statków używa się do tego zamiaru. W mieście tem są składy narzędzi do *męczenia nieszczęśliwych.* Pan *Stel* widział tam własnemi oczyma *kajdany, łańcuchy, śruby na wielki palec* i t: d: i pokazał ie *Delfinowi*, który na nie patrzał z szlachetnem obrzydzeniem. Wniósł potem Pan *Kokurel*, aby te narzędzia posłano rządowi. Wielu członków poparło ten wniosek, i P. *Terno*, Prezes towarzystwa; zalecił oraz przesłać pisma Pana *Stel* Ministrowi morskiemu. *z Niemiec.*

Wielki Xże Badeński przeznaczył *Margrabiego Leopolda* aby udał się do *Petersburga* dla złożenia N. *Cesarzowi* powinszowania z powodu wstąpienia na Tron, i oświadczenia głębokiego żalu w imieniu całego narodu *Badeńskiego* po zgonie wiekopomnego zeszłego *Monarchy.* — Królewicz *Angielski* Xże *Kambrycz* ciągle mieszkaiąc w *Hanowerze*, ma dwór skromny, lecz wiele świadczy ubogim. — Gazety *Londyńskie* zapewniaią iż zaraz przy rozpoczęciu obrad *Parlamentu* układy handlowe z *Francją* przyjdą do skutku, a przeciwnie niektóre dzienniki *Paryzkie* twierdzą że te układy nie są bliskie końca, a gdyby nastąpiły, stały by się korzystniejszemi dla *Anglji* niż dla *Francji.* — Już było nieco ucichło o *Jmprowizatorach*, znowu teraz zjawił się w *Neapolu* nieiaki *Ferdynand Meterangelis* pozbawiony *wzroku* od dzieciństwa, który nadzwyczajnym pośpiechem deklamuie od razu po kilkaset wierszy na każde podane mu tema. — Od dnia 10 b.m. w *Niemczech* mrozy nagle powstały. — w Całem Królestwie *Pruskiem* zakazane iest sprzedawanie pisma *literarisches Conversations Blatt.* — w *Sidelsbrun* najzimniejszym i

najwyższym szczycie gór powiatu *Lindefels*, w święta *Bożego Narodzenia* r:z: Jabłonie wydały świeże owoce; uważać to należy za nadzwyczajną osobliwość.—w *Munich* w dzień nowego roku w Teatrze dworskim dano wznowioną traiedją *Wilhelm Tel*, która iest w wielu państwach Niemieckich zakazaną. Najsławniejszy z dzisiejszych aktorów tragicznych niemieckich P. *Esler* (Esslair) wystąpił w roli *Bohatyra Szwajcarji*.—w *Glasgowie* w Anglji w ciągu iednego miesiąca stawiono przed Policją 680 osób oskarżonych że przez piiaństwo przyczynili się do przerwania spokojności publicznej.— *DONIESIENIA*.

w Obwodzie Kuiawskim w Woie: Mazo: Wieś 160 Korcy Warsz: wysiewu oziminy maiąca, wraz z Folwarkiem drugim do niej przyległym, w gruntach dobrych, w łąkach i pastwiskach, z lasem znacznym i ieziorem, granic pewnych bez zakłucenia, 2638 morgów powierzchni obejmuiąca, 16 mil od Warszawy, 2 mil od spławu Wisły, iest bez żadnego zaprzeczenia z wolnej ręki do sprzedania, lub zamiany na mniejsze dobra, lub dom w Warszawie; ktoby sobie życzył, na będzie obszerniejszej wiadomości pod Nr 1400 przy ulicy Marszałkowskiej na 1 piętrze w Warszawie.

Dostawszy transport Sledzi Holenderskich świeżych w baryłkach do Handlu Korzennego i Win pod Nr 2 przy ulicy S. Jańskiej, nie omieszka Szanow: lublicz: donieść, iż też w cenie miernej sprzedaie, niemniej odebrał transport w dużych beczkach Sledzi tak zwanych Alburskich, które również także o cenie miernej oddać ofiaruie.

Niżej podpisany Fabrykant Sukna, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż dostać można Sukna na postawy i łokcie, tudzież Czerkasów i Chustek damskich kazimierkowych z fręzlami modnych, w rozmaitym kolorze, gatunku i wielkości w Sklepie przy ulicy Nowy-Swiat pop Nr 1301 w Posessji P. Gundelach, za najpomierniejszą cenę. —

Fryderyk Wiedieger

Tryki czystej krwi do przedania.

Dominjum Mielęcin o mile od miasta Kempna w Powiecie Ostrzeszowskim Wielkiego Xtwa Poznańskiego, ma w roku bieżącym do sprzedania znaczną ilość Tryków czystej krwi, pochodzących ze Stad Owiec Królesko-Saskich Lohmen i Stolpe, tudzież z Owczarni prywatnej Lauske, także w Saxonji leżącej. Cena zastosowana iest do indywidualnych zalet każdego Tryka, Wełna z Owczarni Mielęckiej przedawaną bywała od wielu lat w równej cenie z Wełną, tak powszechnie w Królestwie Polskiem znaną, Owczarni Sulisławskiej. Nie tak w chęci podniesienia reputacji Owczarni Mielęckiej, iak raczej w chęci przekonania, chcącej kupować publiczności, iż równie czystej krwi i dobrych Tryków od rodaków, bez ieżdzenia w odległe kraie nabyć można, zwracamy uwagę na dzieło Professora Weber który iuż przed kilką laty zaszczytne o Mielęckiej Owczarni dał zdanie. z Tego samego powodu, nadmienia się tutaj iż zdaiący sprawę o Jarmarku Wrocławskim na Wełnę ieszcze w roku 1821, policzył Owczarnią Mielęcką do tych których Wełnę najdrożej przedano (Ob. Gazetę Warsza. z roku 1821 Nr 103 stro: 1499.) Maiący chęć kupienia Tryków widzieć ie może każdego czasu poczynaiąc od dnia 15 Stycznia r. b. we wsi Mielęcinie mil 6 za Kaliszem leżącej.

Podpisany wyczytawszy w Nrze 15 Kurjera Wars: iż Ferdynand Kurowski zamierza sprzedać fabrykę ciągu drutu, złota i srebra; ostrzega iż wspomniony Ferdynand Kurowski poddał narzędzia swoie fabryczne pod współkę którą zawarł urzędownie z podpisanym, i z takowych narzędzi stał się odpowiedzialnym za wszelkie szkody przez niego współce zrządzone, o co proces w Sądzie właściwym się toczy. Zaczem iak z iednej strony nie iest mocen Kurowski narzędzia poddane odpowiedzialności i na zabespieczenie współki przedawać, tak z drugiej strony kupno rzeczy obcej za ważne uznane by być niemogło. — Wolf Michel Cohn.

Partja Drzewa machoniowego (peramidenholtz) iest zpowodu zupełnego wyprzedania z tegoż, za pomierną cenę do sprzedania, dowiedzieć się można przy ulicy Bednarskiej Nr 2673, na 2giem piętrze.

(*Sprzedaż z wolnej ręki.*) — Mam zlecenie do sprzedania zwolnej ręki, domu tu w Warszawie położonego, pomiędzy Sto Jańską a Piwną ulicą. Chcący go nabyć, mogą każdego czasu dowiedzieć się u mnie mieszkaiącego przy ulicy Piwnej Nr 115, o warunkach kupna i sprzedaży domu tego.

Józef Andrychewicz P. T. C. W M.

Dnia 27 b.m. zginął Piesek pokoiowy nieduży, maści blado-kasztanowatej, pod brzuchem biały, nogi białe, szyia i morda do wpół białe, z tyłu łatki białe i uszy obcięte. Kto go odda pod Nr 414 na Krakowskie Przedmieście, odbierze nadgrodę.